

## CELINA CHRZANOWSKA

ur. 1931



Miejsce i czas wydarzeń	Markuszów, okres powojenny
Słowa kluczowe	Markuszów, życie codzienne, młodość

### Markuszów i Puławy w okresie powojennym

Z okresu powojennego [w Markuszowie] to tam nie było co zapamiętać. Miejscowość była stosunkowo mniej zaludniona, bo z okresu przedwojennego to wiem, że pełno było Żydów i tam w poniedziałki odbywały się jarmarki. No to wtedy nie można było ani przejechać ani nic, bo było strasznie dużo ludzi, handlowali tam różnymi rzeczami. No z Markuszowa to pamiętam las, rydze, o takie rzeczy, i przede wszystkim tam się nauczyłam pływać. Bo stawy były dosyć duże, no i po prostu kiedyś wrzucono mnie za ręce i nogi do takiego stawu i dzięki temu nauczyłam się pływać. Niewiele więcej stamtąd pamiętam.

Po wyzwoleniu jeździliśmy rowerami do Puław. Nawet mam zdjęcia z tego okresu. Po wyzwoleniu jak chodziłam do szkoły krawieckiej, nienawidziłam zresztą, szczerze powiedziawszy, szycia, bo nie nauczycieli tylko szycia nienawidziłam. Ale Puław jako takich w ogóle nie pamiętam z tego okresu. Z tego okresu to żadnej takiej większej miejscowości nie zapamiętałam, no może Chełm, dlatego że mamy rodzina wyprowadziła się w hrubieszowskie, dostała za mienie pozostawione za Bugiem gospodarstwa w hrubieszowskim, w Raciborowicach, Kułakowicach, i jeździliśmy pociągiem do Chełma, a stamtąd pieszo. To z ciotką jeździłam, to pamiętam, że panicznie bałam się przechodzić przez las, bo jeszcze grasowały tam wtedy bandy UPA.

Data i miejsce nagrania	2006-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Monika Grzegorzcyk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"